

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 września 2012 r.,  
sprawy G. P.  
w przedmiocie wyroku łącznego  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 17 listopada 2011 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego  
z dnia 28 kwietnia 2011 r.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną**
- 2. zwalnia skazanego G. P. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 17 listopada 2011 r., w sprawie [...], utrzymał w mocy wyrok łączny Sądu Okręgowego z dnia 28 kwietnia 2011 r., wydany w sprawie [...], którym skazanemu G. P. wymierzona została kara łączna piętnastu lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść skazanego G. P. wniósł jego obrońca i, zarzucając na podstawie art. 518 kpk w zw. z art. 523 kpk i art. 438 pkt 2 kpk „obrazę przepisów prawa procesowego, mogącą mieć wpływ na treść wyroku, tj. w szczególności art. 451 kpk, art. 41 kpk, art. 6 kpk poprzez: - zaniechanie sprowadzenia pozbawionego wolności skazanego G. P. na rozprawę odwoławczą przed Sądem Apelacyjnym, pomimo złożenia przez niego

wniosku o doprowadzenie, co w konsekwencji uniemożliwiło mu złożenie wniosku o wyłączenie sędziego orzekającego w sprawie niniejszej ze względu na istnienie okoliczności, która mogła wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności, przy czym reprezentujący skazanego obrońca z urzędu nie skontaktował się ze skazanym” wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku „w zakresie zaskarżenia” i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako niezasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego G. P. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast skazany został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 626 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Z treści zarzutu kasacji wynika, że niedoprowadzenie skazanego na rozprawę odwoławczą uniemożliwiło mu złożenie wniosku o wyłączenie jednego z sędziów, który uprzednio był w składzie orzekającym, który wydał w stosunku do niego wyrok skazujący, a w kolejnej jego sprawie został wyłączony ze składu orzekającego. Natomiast w uzasadnieniu obrońca podnosi, że udział skazanego w rozprawie był potrzebny „zwłaszcza, gdy wywiedziona apelacja dotyczyła rażącej niewspółmierności kary a co za tym idzie ocenie podlegała m.in. opinia o skazanym z Aresztu Śledczego; koniecznym było ustalenie przez obrońcę czy skazany zgadza się z wydaną przez administrację zakładu karnego opinią czy być może ją kwestionuje i w jakim zakresie oraz czy po wydaniu tejże opinii zaszły w sytuacji (zachowaniu) skazanego nowe okoliczności, które mogłyby skutkować lepszą oceną; takiego działania obrońca nie podjął”.

Skazany złożył wniosek o sprowadzenie go na rozprawę odwoławczą nie formułując jednak uzasadnienia (s. 140 akt sprawy). Właśnie dlatego Sąd Apelacyjny nie uwzględnił tego wniosku, uznając za wystarczający udział obrońcy skazanego (s. 142 akt sprawy).

Takie stanowisko Sądu odwoławczego było w pełni uzasadnione, gdy wiadomo było, że na rozprawie odwoławczej nie będą przeprowadzone dowody, a te przeprowadzone na rozprawie przed Sądem Okręgowym nie były kwestionowane. W takiej sytuacji, przedmiotem rozważania przez Sąd Apelacyjny

miały być i ostatecznie były tylko kwestie prawne na tle w zasadzie bezspornych dowodów. Nie było przy tym potrzeby uzyskiwania przez obrońcę stanowiska skazanego co do opinii o nim wydanej przez administrację jednostki penitencjarnej, bo już Sąd Okręgowy przyjął, a wynika to z uzasadnienia wyroku łącznego (s. 104 akt sprawy), że w ostatnich latach zachowanie skazanego w zakładzie penitencjarnym były poprawne, w związku z czym był on wielokrotnie nagradzany.

Jeżeli natomiast chodzi o wniosek o wyłączenie sędziego, to przede wszystkim stwierdzić trzeba, że mógł on zostać złożony również na piśmie, a więc, z tego względu, obecność skazanego na rozprawie nie była konieczna. Ponadto, okoliczności wskazane przez obrońcę w kasacji z inicjatywy skazanego, w zasadzie, nie uzasadniają wniosku o wyłączenie sędziego.

W końcu, to co najistotniejsze, a wynikające z konsekwentnego orzecznictwa Sądu Najwyższego, że odstąpienie od sprowadzenia pozbawionego wolności oskarżonego na rozprawę odwoławczą uzasadnione jest w tych przypadkach, gdy w apelacji podnoszone są wyłącznie zagadnienia prawne (ostatnio: wyrok z dnia 2 marca 2011 r., IV KK 368)10, LEX Nr 794739, wyrok z dnia 5 stycznia 2011 r., IV KK 299)10, LEX Nr 725075), co z reguły ma miejsce w sprawach w przedmiocie wyroku łącznego (ostatnio: wyrok z dnia 14 grudnia 2010 r., III KK 391)10, R-OSNKW 2010, poz. 2507, wyrok z dnia 21 października 2010 r., III KK 241)10, R-OSNKW 2010, poz. 2025). A przecież w tej sprawie chodziło o rozważenie celowości zastosowania zasady absorpcji „w pełnym zakresie”.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny w tej sprawie nie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania określonych w art. 451 kpk, art. 41 kpk oraz w art. 6 kpk, gdyż w okolicznościach tej sprawy, w postępowaniu przed Sądem odwoławczym skazany, wobec udziału w tej rozprawie odwoławczej obrońcy, miał w pełni zagwarantowaną realizację prawa do obrony.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.